

INFORMATOR RYGLICKI

ROK 17 NR 1(100)

Styczeń - Luty

2012 r.

Cena 2,50 zł

ISSN 1508-0056



W PAŚMIE BRZANKI



„ŚWIĘTY WALENTY - TRADYCJE LUBECKIE”

LUBCZA 2012

Fot. D. Skruch

W numerze:

1. Sprawozdanie z działalności Rady Miejskiej
2. Bieżące działania Burmistrza Ryglia
3. Zbiornik w Joninach
4. Wydarzenia i propozycje kulturalne
5. Trochę historii
6. Sukcesy naszych mieszkańców
7. Wspomnienie wyjątkowych Świąt

Zespoły Ośrodka Kultury z Lubczy i Zalasowej reprezentowały naszą gminę na XXX Małopolskim Przeglądzie Grup Kolędniczych „O Lipnicką Gwiazdę”



„Hej kołęda, kołęda” - Spotkanie kolędnicze - Remiza OSP w Ryglicach



W połowie stycznia 2012 r. zawiała do nas zima a na dodatek pod koniec tego miesiąca spłynęło bardzo mroźne powietrze. Dla wielu ludzi jest to trudny czas. Rozglądnijmy się, czy obok nas nie ma potrzebujących pomocy.

W życiu naszej społeczności lokalnej początek roku był także obfity w szereg różnych wydarzeń. „Pasma Brzanki” stara się przybliżyć te najważniejsze. Pojawiły się kolejne działania, osiągnięcia i sukcesy poszczególnych ludzi, grup, instytucji. Wszystkie one budują przyszłość wspólnoty jaką jest Gmina Ryglice.

Życzymy miłej lektury.

Redakcja

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI RADY MIEJSKIEJ



Omawiany okres sprawozdawczy dotyczy trzech sesji, które zwołane zostały na dzień 21 grudnia 2011 r. – XVI sesja, 30 grudnia 2011 r. – XVII sesja i 27 stycznia 2012 r. – XVIII sesja.

Na XVI sesji 21 grudnia 2011 r. zgodnie z zapisami ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

Rada uchwaliła Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2012 r. Profilaktyka i rozwiązywanie problemów alkoholowych oraz zwalczanie narkomanii należy do zadań własnych gminy. Przyjęty Program odpowiada potrzebom lokalnych środowisk, realizuje zapisy ustawy i wyszczególnia zadania do realizacji przez gminę w ramach gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

W związku ze złożeniem wniosku o dofinansowanie projektu pn.: „Dobra szkoła – lepszy start” w ramach programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Rada podjęła uchwałę zatwierdzającą przyjęcie do realizacji w/w projekt. Obejmuje on pięć szkół podstawowych z terenu gminy Ryglice, tj. szkołę w Joninach, Lubczy, Ryglicach, Woli Lubeckiej i Zalasowej. W projekcie zaplanowano zajęcia dla dzieci szczególnie uzdolnionych i zajęcia wyrównawcze dla dzieci klas I-III mających problemy w nauce. Przewidywana kwota dofinansowania wynosi 206 528,00 zł.

W dalszej części obrad przyjęto regulamin cmentarza komunalnego w Ryglicach oraz ustalono stawki opłat z tytułu korzystania z cmentarza.

Cennik opłat cmentarnych przedstawia się następująco:

1. **Opłata za oddanie miejsca pod grób ziemny (nie obejmująca prawa budowy grobu murowanego) na okres 20 lat:**
 - grób ziemny dziecienny (dziecko do lat 6) – 250 zł
 - grób ziemny zwykły, przeznaczony do pomieszczenia jednej trumny – 500 zł
 - grób ziemny pogłębiony, przeznaczony na dwie trumny ułożone piętrowo – 600 zł
 - grób ziemny rodzinny – 750 zł
 - grób urnowy ziemny – 650 zł
2. **Opłata za oddanie miejsca pod grób murowany na okres 20 lat:**
 - grób murowany do dwóch miejsc – 1200 zł

- grób murowany rodzinny wieloosobowy – 1800 zł
- grób murowany urnowy – 1500 zł
- 3. **Wykonawcy prac budowlanych na terenie cmentarza komunalnych ponoszą opłaty związane z korzystaniem z cmentarnej infrastruktury**
 - przy budowie, przebudowie, rozbudowie grobu murowanego, grobowca oraz miejsca na urny – 150 zł
- 4. **Ponowienie prawa do grobu, nagrobka, grobowca na kolejne 20 lat – 300 zł**

Kolejna z podjętych uchwał dotyczyła określenia trybu i kryteriów oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej. Inicjatywa lokalna to forma współpracy gminy z jej mieszkańcami, w celu wspólnego realizowania zadań publicznych na rzecz społeczności lokalnej. Zadania publiczne, podlegające realizacji w ramach inicjatywy lokalnej obejmują w szczególności zadania z zakresu:

- działalności wspomagającej rozwój wspólnot i społeczności lokalnych, w szczególności obejmującej budowę, rozbudowę lub remonty dróg, kanalizacji, sieci wodociągowej, budynków oraz obiektów architektury, stanowiących własność Gminy Ryglice,
- edukacji, oświaty i wychowania,
- porządku i bezpieczeństwa publicznego,
- ochrony przyrody, w tym zieleni na terenie Gminy Ryglice,
- podtrzymywania i upowszechniania tradycji narodowej, pielęgnowania polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej,
- działalności na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych,
- kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego,
- kultury fizycznej i turystyki,
- promocji i organizacji wolontariatu,
- działalności charytatywnej.

Pozostałe dwie uchwały dotyczyły wprowadzenia zmian w budżecie gminy Ryglice oraz w wieloletniej prognozie finansowej.

XVII sesja, która odbyła się 30 grudnia 2011 r. została poświęcona uchwaleniu budżetu gminy Ryglice na 2012 r. oraz przyjęciu wieloletniej prognozy finansowej. Dokonano również zmian w budżecie 2011 r. związanych z zamknięciem roku budżetowego.

Zaplanowane dochody budżetu na 2012 r. wynoszą 35 326 825 zł, a wydatki – 39 830 301 zł. Deficyt budżetowy gminy zamyka się kwotą 4 503 476 zł.

Najważniejsze założenia inwestycyjne, w rozdziale na poszczególne miejscowości można przedstawić następująco:

Nazwa miejscowości	Inwestycje
Ryglice	– Projekt budowy chodnika ul. Tarnowska – 25 000 zł – Modernizacja przestrzeni publicznej poprzez renowację podworskiego spichlerza z 1757 r. w Ryglicach w celu dostosowania go do pełnienia funkcji społeczno – kulturalnych (kontynuacja) – 455 000 zł – Budowa obiektów rekreacyjno – sportowych – 51 000 zł – Budowa placu targowego – 300 000 zł – Zagospodarowanie stawu przy ul. Tarnowskiej – budowa kompleksu wypoczynkowego – 44 336,00 zł – Remont pomieszczeń w budynku komunalnym przy ul. Mickiewicza – 50 000 zł – Budowa chodnika i parkingu przy cmentarzu komunalnym wraz z odwodnieniem – 190 000 zł – Termomodernizacja budynku Publicznego Przedszkola (instalacja solarna do podgrzewania wody) – 32 800 zł

Zalasowa	- Budowa fontanny – 15 000 zł - Termomodernizacja budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego – 1 322 262 zł - Plac zabaw przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym – 100 000 zł - Budowa kanalizacji – PROW – 2 000 000 zł
Lubeza	- Budowa chodnika od centrum w kierunku Nadola - etap I – 100 000 zł - Budowa parkingu przy drodze gminnej od kościoła do szkoły – 70 000 zł - Remont i adaptacja pomieszczeń komunalnych – 400 000 zł - Projekt sali sportowej – 40 000 zł - Adaptacja pomieszczeń po pomieszczeniach mieszkalnych w Zespole Szkół na potrzeby oświatowe – 80 000 zł
Joniny	- Odnowa centrum wsi – etap II – 50 000 zł - Projekt modernizacji pomieszczeń w budynku szkoły – 10 000 zł
Kowalowa	- Modernizacja centrum wsi – 10 000 zł - Przebudowa i remont pomieszczeń budynku OSP – 100 000 zł - Budowa kompleksu sportowego „Moje Boisko – Orlik 2012” – 1 103 000 zł
Wola Lubecka	- Budowa chodnika do szkoły – 150 000 zł - Budowa parkingu przy kaplicy – 60 000 zł - Budowa sali sportowej wraz z infrastrukturą zewnętrzną przy szkole – 800 000 zł - Projekt oświetlenia przy drodze na Kokocz – 3 000 zł
Bistusowa	- Modernizacja przestrzeni publicznej – 700 000 zł - Budowa boiska do piłki siatkowej – 3 500 zł

Oprócz tego Gmina Ryglice wniesie udziały do Spółki Komunalnej „Dorzecze Białej” w wysokości 700 000 zł, zakupiony zostanie dziewięćosobowy samochód do przewozu osób niepełnosprawnych przy współfinansowaniu ze środków z PFRON-u oraz gmina przekaże dotację na rozbudowę wysypiska śmieci w Tarnowie w wysokości 19 000 zł.

Ostatnie zmiany w budżecie gminy Ryglice na 2011 r. dotyczyły zmian w planie dochodów, które polegały na dostosowaniu planu dochodów do ich wykonania bądź niewykonania.

Zmiany w planie wydatków budżetu dotyczyły zmniejszenia wydatków bieżących w poszczególnych rozdziałach o kwotę ogółem 171 877 zł w związku z planowanym mniejszym wykonaniem. Zmniejszono plan wydatków majątkowych o kwotę ogółem 990 059 zł w związku z ich niewykonaniem lub koniecznością przeniesienia do budżetu roku 2012 r. Dokonano również aktualizacji planu przychodów i rozchodów budżetu Gminy Ryglice na 2011 r. w związku ze zmniejszeniem planowanych kredytów o kwotę 612 276 zł i planowanych pożyczek o kwotę 549 660 zł.

Na pierwszej sesji 2012 roku radni zostali zapoznani z działalnością Małopolskiej Organizacji Turystycznej oraz Stowarzyszenia Lokalnej Organizacji Turystycznej „Zielony Beskid”. Przedstawi-

ciele tych organizacji przedstawili zasady działalności stowarzyszeń i zaproponowali członkostwo gminie Ryglice w ich strukturach. Członkostwo gminy w takich stowarzyszeniach korzystnie wpłynęłoby na jej promocję na terenie całej Polski, a także poza jej granicami.

Następnie przystąpiono do procedury podejmowania uchwał.

Rada wyraziła zgodę na odpłatne nabycie działki koło remizy OSP w Ryglicach, celem przeznaczenia jej pod budowę placu postojowego.

Kolejną uchwałą zatwierdzono procedurę trybu udzielania i rozliczania dotacji oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości wykorzystywania dotacji udzielonych dla szkół i placówek publicznych prowadzonych na terenie Gminy Ryglice przez osoby fizyczne lub osoby prawne inne niż Gmina Ryglice.

Na koniec przyjęto plan pracy Rady Miejskiej i komisji stałych na 2012 rok.

Z powodu nie uzyskania większości głosów Rada nie podjęła uchwał dotyczących powołania Młodzieżowej Rady Miejskiej w Ryglicach oraz w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie w drodze umowy Szkoły Podstawowej w Joniach osobie prawnej niebędącej jednostką samorządu terytorialnego lub osobie fizycznej.

Urząd Miejski w Ryglicach

DODATKOWE INWESTYCJE ZAPLANOWANE DO REALIZACJI W 2012 R.

W 2012 roku jedną z kluczowych inwestycji dla Gminy Ryglice będzie kontynuacja projektu pn. „Uporządkowanie gospodarki wodno - ściekowej zlewni rzeki Biała w ramach programu „Czysty Dunajec”, realizowanego przez Spółkę Komunalną Dorzecze Białej, której Gmina Ryglice jest udziałowcem. W ramach działań objętych projektem na terenie 4 gmin - udziałowców (w tym także na terenie gminy Ryglice) ma zostać wykonane około 105 km nowej sieci kanalizacyjnej oraz około 56 km sieci wodociągowej. Całkowita wartość tego projektu, którego realizacja zakończy się w 2014 roku wynosi ok. 158 mln zł. Obecnie realizowane są między innymi:

- Kontrakt IX „Budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Joniny i Kowalowa gm. Ryglice. Kanalizacja sanitarna dla Zalasowej”;

- Kontrakt XI „Budowa kanalizacji sanitarnej etap III Ryglice – Galia Dolna i Górna, Pożory - Podkościele - reszta zakresu”;

- Kontrakt VIII „Budowa sieci wodociągowej wraz z przyłączami oraz sieci kanalizacji sanitarnej z przykanalikami dla miejscowości Bistusowa, Uniszowa, Ryglice z odcinkiem sieci wodociągowej o dł. ok. 1200 mb w obr. Gm. Tuchów. Budowa kanalizacji sanitarnej dla miejscowości Bistusowa, Uniszowa, Ryglice”.

Analizując inwestycje zaplanowane w gminie Ryglice w 2012 r. należy wspomnieć również o projekcie pn. „Demontaż i bezpieczne składowanie wyrobów zawierających azbest z obszaru Województwa Małopolskiego”, który w 85% będzie dofinansowany w ramach Funduszu Szwajcarskiego. Pozostałe 15% kosztów zadania poniosą właściciele nieruchomości na której znajduje się azbest. Liderem i koordynatorem projektu jest gmina Szczucin. Program pozwoli na realizację trzech podstawowych działań: demontażu pokryć dachowych wykonanych z elementów zawierających azbest, transportu zdemontowanych pokryć i składowania ich na odpowiednio przygotowanych składowiskach.

INWESTYCJE REALIZOWANE POD KONIEC 2011 ROKU

Rok 2011 był w gminie Ryglice rokiem realizacji licznych przedsięwzięć, a zaplanowane zadania inwestycyjne były wykonywane aż do ostatnich dni grudnia.

Pod koniec grudnia 2011 r. dokonano odbioru końcowego robót w ramach zadania „Odnowa centrum wsi Joniny poprzez budowę infrastruktury drogowej i budowę boiska sportowego”. Zadanie to obejmowało m.in. wykonanie parkingu, remont odcinka drogi gminnej, wykonanie chodnika o długości ponad 100 metrów – od skrzyżowania z drogą powiatową do szkoły, a także budowę wielofunkcyjnego boiska. Na realizację tej inwestycji Gmina Ryglice pozyskała 291 tysięcy złotych dofinansowania ze środków PROW-u, dzięki którym udało się sfinansować ponad połowę całkowitych kosztów zadania.

W grudniu 2011 r. wybudowano również chodnik wraz z odwodnieniem w miejscowości Uniszowa w pasie drogi powiatowej nr 1385K relacji Jasło – Ryglice – Tuchów. W ramach tej inwestycji został wykonany chodnik o długości 320 mb, kanalizacja deszczowa wraz z wypustami ulicznymi oraz wykonano przejście dla pieszych w rejonie przystanku autobusowego. Wartość tej inwestycji przekroczyła 250 tys. złotych.

Pod koniec ubiegłego roku zakończyła się także realizacja dwóch projektów realizowanych w szkołach – „Radosnej szkoły” oraz „Postaw na rodzinę”. „Radosna szkoła” to program rządowy w ramach którego organy prowadzące szkoły podstawowe mogły otrzymać wsparcie finansowe na pomoce dydaktyczne do miejsc zabaw w szkole. W ubiegłorocznej edycji Gminie Ryglice udało się pozyskać dofinansowanie w wysokości 24 tys. złotych, które zostało przeznaczone na zakup pomocy dydaktycznych dla klas I – III szkół w Zalasowej, Joninach i Kowalowej. Program „Postaw na rodzinę” stanowi ogólnopolską kampanię profilaktyczną promującą rodzinę jako podstawową komórkę społeczną. W ubiegłym roku wszystkie szkoły z terenu gminy Ryglice z dużym zaangażowaniem przystąpiły do programu. Ta kampania zintegrowanej profilaktyki wykroczyła również poza szkoły i zaangażowała znaczną część mieszkańców gminy. W ramach programu „Postaw na rodzinę” zorganizowano m.in.: Święto Wiosny, Dni Seniora, spotkania opłatkowe, pikniki i festyny rodzinne, różne zawody i konkursy, wieczorki patriotyczne, spotkania integracyjne, spotkania ze specjalistami, a także koncert dla niepełnosprawnych dzieci. Ambasadorem kampanii została Pani Burmistrz Teresa Połoska. W 2012 roku Gmina Ryglice kontynuuje swoje uczestnictwo w tym wyjątkowo owocnym przedsięwzięciu oferującym dzieciom i młodzieży ciekawe formy wsparcia połączonego z rozrywką.

NAGRANIA SESJI RADY MIEJSKIEJ

Uprzejmie informujemy wszystkich mieszkańców gminy Ryglice, że poczynając od XV Sesji Rady Miejskiej w Ryglicach, będzie udostępniany zapis przebiegu obrad w formie video. Nagrania ze spotkań będą zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Ryglicach w dziale „Rada Miejska - Nagrania video z Sesji Rady”.

Serdecznie zapraszamy do oglądania materiałów.

PRZYPOMNIENIE

Burmistrz Ryglic przypomina mieszkańcom Gminy posiadającym nieruchomości przylegające do chodników przy drogach publicznych o obowiązku usuwania z chodników śniegu, błota pośniegowego, lodu i innych zanieczyszczeń mogących stanowić zagrożenie dla ruchu pieszego. Obowiązek ten wynika między innymi z Ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w Gminach z dnia 1 lipca 2011 r. (Dz.U. z 2011 r. nr 152 poz. 897) Art.5 pkt.4. Mieszkańcy, którzy nie zechcą się podporządkować temu wymogowi mogą narazić się na konsekwencje karne przewidziane prawem.

ZAWIADOMIENIE

Urząd Miejski w Ryglicach zawiadamia, że **ZMIENIONY ZOSTAŁ TERMIN SKŁADANIA WNIOSEK O ZWROT PODATKU AKCYZOWEGO** zawartego w cenie oleju napędowego.

Wnioski należy składać:

- OD 1 LUTEGO DO 29 LUTEGO 2012 r. wraz z załączonymi fakturami, które wystawione były od 01 września 2011 r. do 31 stycznia 2012 r.

- OD 1 SIERPNI DO 31 SIERPNI 2012 r.

wraz z załączonymi fakturami, które wystawione były od 01 lutego 2012 r. do 31 lipca 2012 r., w Urzędzie Miejskim pok. nr 18 w godz. pracy, tj. od 7.30 – 15.30.

ODEBRANIE PROMESY NA PLAC ZABAW W ZALASOWEJ

11 stycznia 2012 r. Burmistrz Ryglic Teresa Połoska, na spotkaniu z Wojewodą Małopolskim Jerzym Millerem, odebrała promesę w ramach programu „Radosna Szkoła” na budowę placu zabaw w Zalasowej. Przyznane dofinansowanie do realizacji zadania wynosi prawie 100 tys. zł.

PODPISANIE UMOWY DOTACJI NA MODERNIZACJĘ BISTUSZOWEJ

19 stycznia 2012 r. Burmistrz Ryglic Teresa Połoska podpisała umowę o przyznanie pomocy na realizację zadania pn. „Modernizacja przestrzeni publicznej wsi Bistuszowa poprzez zagospodarowanie centrum miejscowości, budowę placu zabaw, parkingu, chodnika i uporządkowanie terenów zielonych”. Inwestycja będzie przeprowadzana w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” objętego PROW na lata 2007 – 2013. Dzięki podniesieniu standardu infrastruktury rekreacyjnej i poprawie estetyki przestrzeni publicznej w Bistuszowej polepszy się atrakcyjność turystyczna tej miejscowości, a mieszkańcom poprawią się warunki życia. Na podstawie podpisanej umowy inwestycja zostanie dofinansowana przez Samorząd Województwa Małopolskiego w kwocie 326 250 zł. Zadanie ma zostać zrealizowane do końca 2012 roku.

PREZENTACJA KONCEPCJI ZABEZPIECZENIA POTOKU WĄTOK

23 stycznia 2012 r. w Małopolskim Zarządzie Melioracji i Urządzeń Wodnych Inspektoracie Rejonowym w Tarnowie Burmistrz Ryglic Teresa Połoska uczestniczyła w spotkaniu, na którym została zaprezentowana „Koncepcja zabezpieczenia potoku Wątok”. Koncepcja opracowana przez MZMiUW została sfinansowana przez Województwo Małopolskie, Gminę Miasta Tarnowa, Gminę Skrzyszów i Gminę Ryglice.

Dokument dokładnie przedstawia obecny problematyczny stan potoku i jego dopływów oraz zawiera konkretne propozycje inwestycji mających przyczynić się do lepszego zabezpieczenia przeciwpowodziowego Wątku. Opracowanie dokumentacji jest pierwszym krokiem do podjęcia działań, których celem będzie poprawa sytuacji powodziowej na obszarze objętym opracowaniem.



fol. archiwum UM

UMOWA NA REALIZACJĘ KONTRAKTU W RAMACH PROGRAMU UPORZĄDKOWANIA GOSPODARKI WODNO ŚCIEKOWEJ ZLEWNI RZeki BIAŁA

23 stycznia w Urzędzie Miejskim w Ryglicach została podpisana kolejna umowa na realizację kontraktu wchodzącego



fot. archiwum UM

w skład projektu pn. „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej zlewni rzeki Białej w ramach programu Czysty Dunajec”, realizowanego przez Spółkę Komunalną Dorzecze Białej z Tuchowa.

Tym razem zawarto umowę na realizację kontraktu VIII

– „Budowa sieci wodociągowej wraz z przyłączami oraz sieci kanalizacji sanitarnej z przykanalikami dla miejscowości Bistuszowa, Uniszowa, Ryglice z odcinkiem sieci wodociągowej o dł. ok. 1200 mb w obr. Gm. Tuchów. Budowa kanalizacji sanitarnej dla miejscowości Bistuszowa, Uniszowa, Ryglice”. W ramach tego kontraktu do końca listopada 2013 r. zostanie wybudowane ok. 19 km sieci wodociągowej i 18 km sieci kanalizacyjnej. Wartość podpisanej umowy na realizację objętych kontraktem robót budowlanych przekracza 12 milionów zł.

UMOWA DOTACJI NA ZAKUP BUSA DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

23 stycznia 2012 r. Burmistrz Ryglic Teresa Połoska podpisała umowę dotacji na realizację projektu pn. „Likwidacja barier transportowych w Gminie Ryglice poprzez zakup samochodu osobowego 9-cio miejscowego do przewożenia osób niepełnosprawnych”. Zadanie zostanie dofinansowane w kwocie do 42 tys. zł ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach obszaru D realizacji programu pn. „Program wyrównywania różnic między regionami II”.

Materiały oprac. - Urząd Miejski w Ryglicach

Być albo nie być – zbiornika w Joninach

Wszyscy są za powstaniem zbiornika, na tą inwestycję są nawet fundusze unijne, jest zrozumienie ze strony władz wojewódzkich dla mieszkańców Gminy Ryglice, których doświadcza co jakiś czas klęska powodzi a jednak zbiornik może nie powstać. Taką oto konkluzję można wywnioskować po rozprawie administracyjnej w sprawie budowy zbiornika retencyjnego w Joninach, która miała miejsce 20 lutego w Delegaturze Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie. Mieszkańcy Gminy sprawę potraktowali bardzo poważnie i licznie udali się na rozprawę zabierając ze sobą ponad 1,5 tys. podpisów swoich sąsiadów popierających ideę powstania zbiornika. Na sali zabrakło jednak tych, którzy powinni z uwagą wysłuchać spokojnie artykułowanych argumentów, a mianowicie przedstawicieli Instytutu Ochrony Przyrody PAN i Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Ich nieobecność zdawałaby się potwierdzać znaną skądinąd regułę iż nieobecni nie mają racji.

Mieszkańcy, działacze samorządowi i **Burmistrz Teresa Połoska** mogą być z siebie dumni. Wszyscy którzy zabierali głos byli merytorycznie znakomicie przygotowani i punkt po punkcie obalali irracjonalne argumenty ekologicznych i przeciwników planowanej inwestycji w Joninach.

Radny Marek Wójcik – jeden z pierwszych mówców na rozprawie, na podstawie własnych obserwacji i inżynierskiej analizy raportu oddziaływania na środowisko – część biologiczna OOS, podważył praktycznie wszystkie obliczenia dotyczące odparowania wody z przyszłego zbiornika, kosztów retencji wody, absorpcji nagłych opadów przez tereny leśne jako alternatywy dla zbiornika, itp. problemów. Swoją wiedzę podparł nie tylko fachową literaturą ale jak już wspominałem własnymi obserwacjami i doświadczeniem swoich sąsiadów. Wskazywał min; na sprzeczność zapisów w raporcie z rzeczywistością na przykładzie mostu w Joninach który naukowcy chcieliby

zmodyfikować w przyszłości (czytaj; podwyższyć), kiedy praktyka udowodniła, że w czasie nawału wody w czerwcu 2010 r., most ten stał się swoistą tamą która uchroniła Ryglice przed jeszcze wyższą i groźniejszą w skutkach falą powodziową.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Wojtanowski z ubolewaniem odniósł się do nieobecności na rozprawie przedstawicieli instytucji (RDOŚ i Instytut Ochrony Przyrody), którzy praktycznie będą podejmować decyzję o tym czy zbiornik w ogóle powstanie a jeśli tak, to kiedy. Zwrócił uwagę na wyliczenia jakie pojawiły się w raporcie – część biologiczna OOS, które są na wysokim poziomie uogólnienia, oparte na przypuszczeniach i domysłach a nie badaniach empirycznych oraz dane nie pokrywające się z łatwą do zauważenia rzeczywistością. Opisywane rzekome zagrożenia dla szczebli potokowej, śliza, jelca i innych gatunków ichtiofauny uznał za mało wiarygodne a nawet w niektórych przypadkach absurdalne. Wskazywał na potrzebę kierowania się w dyskusji o potrzebie budowy zbiornika troską o bezpieczeństwo mieszkańców, mienie materialne gospodarstw prywatnych i zabezpieczenia dla budowanej za duże pieniądze infrastruktury komunalnej w Gminie. Zauważył, że zaprojektowany zbiornik przez Hydroprojekt Kraków ma dla naszej społeczności wymiar szczególny. Ma nie tylko zabezpieczać nas przed powodzią ale także do pewnego stopnia przed suszą, podnosić walory atrakcyjności krajozrazowo przyrodniczej, a nawet turystyczno rekreacyjnej.

Merytoryczne i nie pozbawione emocji wystąpienie miał **sołtys Jonin Zbigniew Cieślukowski**. W odczytanym piśmie jakie wystosował w imieniu mieszkańców wsi do Dyrektora RDOŚ p. Jerzego Wertza zwraca uwagę, że zbiornik „Joniny” będzie pełnił służebną rolę także dla sąsiedniej gminy Tuchów i znajduje się w Wykazie Kluczowych Projektów Małopolskiego Regionalnego

Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. Przypomniał wielkie poparcie mieszkańców Jonin zmanifestowane bezkonfliktowym i bezdyskusyjnym oddawaniem działek pod tą inwestycję kiedy tylko pojawiła się idea inwestycji. Pytał o sens już wydanych pieniędzy ok. 2,5 mln zł na wykup działek, projekty, badania i inne prace związane z planami budowy zbiornika. Udowadniał, że rachunek strat jakie niesie katastrofa powodzi w mieniu prywatnym, komunalnym a nawet przyrodniczym, o które chcą dbać środowiska ekologów w porównaniu z wydatkiem na budowę zbiornika jest zdecydowanie większy. Zwrócił uwagę na ogromny wysiłek finansowy władz i mieszkańców Gminy przy budowie sieci kanalizacji ściekowej, która powstaje by chronić przyrodę, ichtiofaunę i cały lokalny ekosystem. W zamian – jak się wyraził – mieszkańcy oczekują od takich instytucji jak RDOŚ i Marszałek Województwa konkretnych decyzji by ich bezpieczeństwo nie zależało od ilości opadów. Podobnie jak jego przedmówcy odniósł się do treści raportu oddziaływania na środowisko autorstwa zespołu naukowego pod kierunkiem prof. H. Okarmy. Raport generalnie uznał za stronniczy, nieobiektywny krzywdzący w równej mierze naturę i mieszkańców. Jako przykład przywołał cytaty rzekomego zagrożenia dla zaskrońca, czy kumaka górskiego, którego mimo że nie znaleziono w potoku Wolninka to wg naukowców „wcale nie oznacza, że go tam nie ma”. Reasumując, stwierdzał, że powstanie zbiornika paradoksalnie podniesie poziom bezpieczeństwa nie tylko dla ichtiofauny ale dla całego ekosystemu i co najważniejsze mieszkańców, którzy z rybkami, małżami i innymi stworzeniami żyjącymi w Szwedce i Wolnince, żyją w symbiozie od stuleci. Na zakończenie sołtys Jonin przywołał przykłady dramatycznych sytuacji ludzi, którzy na skutek powodzi utracili mienie i cudem uchodzili z życiem. Mówił tu min; o Marzenie i Mariuszu Blicharzu, Halinie Papudze, Stanisławie Jękoście. Obrońców idei budowy zbiornika „Joniny” na rozprawie było wielu i każdy z nich potrafił w przekonujący sposób udowodnić swoje racje. Tak było w przypadku **Komendanta Gminnej OSP Pana Wiesława Siedlika**, który mówił

o skali strat jakie wskutek powodzi poniosła straż i skali pomocy jaką nieśli ludziom podczas katastrofy. **Radny Marek Dudowicz** charakteryzował straty lokalnych przedsiębiorców, wieloletnie zaniedbania w inwestycje hydrologiczne i wyliczał oczekiwania mieszkańców, którzy mają dość strat, które w ich ocenie dałoby się uniknąć przy okazaniu dobrej woli przez władze wojewódzkie. Mieszkaniec Jonin **Marek Rapacz** nie mógł się pogodzić z ignorancją jaką – jego zdaniem – okazuje RDOŚ nie pozwalając budować zbiornika w Joninach, w sytuacji kiedy znajduje się on w programie budowy zbiorników małej retencji. **Stanisław Jękot**, mieszkaniec Ryglie – na własnym przykładzie podał konkretnie poniesione straty w mieniu i zdrowiu, których Państwo nie było mu w stanie zrekomensować mimo dobrej woli. Głos w dyskusji zabierał też **członek Zarządu Powiatu Tarnowskiego Paweł Augustyn**, który zwrócił uwagę, że powódź wyrządziła szkody w powiatowej infrastrukturze drogowej na kwotę 100 mln zł a takie drogi jak w gminie Ryglie, biegnące wzdłuż potoków i rzek ucierpiały najbardziej. Zaapelował by mało czytelny raport Instytutu Ochrony Środowiska był odrzucony i nie brany pod uwagę przez Komisję Pana Wojewody która prowadziła rozprawę.

Puentą z przeprowadzonej rozprawy niech będzie stanowcze wystąpienie **Burmistrza Ryglie Teresy Połoska** do Wojewody Małopolskiego, w którym wskazuje na konieczność budowy zbiornika oraz szybkie przeprowadzenie procedury z tym związanej. Zdaniem Pani Burmistrz 10 mln zł poniesionych strat, zalenie 15% obszaru Gminy falą powodziową, jedna ofiara śmiertelna i trauma wielu zupełnie niewinnych osób doświadczona podczas i po powodzi to zbyt wysoka cena jaką nam przyszło zapłacić za brak podjętych w porę decyzji przez instytucje w Krakowie. Determinacją jaką okazuje Burmistrz by doprowadzić do szczęśliwego końca los tej inwestycji choć warta docenienia nie gwarantuje stu procentowego powodzenia. Czy ostatecznie powstanie zbiornik w Joninach? O tym dowiemy się w niedalekiej przyszłości.

(RYS)

Święty Walenty – Tradycje Lubeckie 2012

Drugorzędny patronem lubeckiego kościoła jak już wszyscy wiedzą jest postać św. Walentego biskupa i męczennika, który oddał swe życie za wiarę chrześcijańską. Postać ta wielokrotnie już była opisywana na łamach tej gazety. Osobie tej towarzyszą liczne legendy i podania ludowe, mniej natomiast jest zapisów dokumentujących jego życie. Lubczanie i okoliczni mieszkańcy czczą Świętego, modlą się i upraszają o łaski potrzebne w życiu. Wielu potwierdza iż doznało cudu w mniejszym, czy większym wymiarze za przyczyną św. Walentego. Walenty to przede wszystkim patron chorych umysłowo, epileptyków, ociemniałych itp., rozmiłowany w Bogu. Pomagał ludziom niosąc im światło nadziei.

W parafii w Lubczy rokrocznie obchodzony jest odpust ku czci Świętego. Oprócz duchowego przeżycia i modlitw, na zewnątrz kościoła widać świeckie atrybuty: tradycyjne

odpustowe kramy mimo siarczystego mrozu, powozy konne i radosny nastrój na twarzach.

W dniu 12.02.2012 r. w przeddzień odpustowych uroczystości w budynku „Perła Lubczy” odbyło się spotkanie przy tradycyjnym kotle zupy z lubczykiem, która to również ma swoją wielowiekową historię. O godz. 17.00 do budynku zapraszał zespół „W Kuźni u Kowala”, gdzie czekały na przybywających niecodzienne atrakcje: tudzież wystawa rękodzieła artystycznego Lubczanek. Można było zobaczyć pięknie dziergane serwety i obrusy, jak i ozdoby na wszystkie okazje: bombki, aniolki, dzwonki, jajka wielkanocne, koszyczki, czy nawet biżuterię, a wszystko to wykonane ręcznie z nici za pomocą szydełka. Były też kwiaty bibułkowe, wazon-y papierowe oraz różne kompozycje i stroiki okolicznościowe. Pięknie wykonane pamiątki walentyńskie, wazon-y ręcznie wyklejane, obrazy haftowane, wystawa

kwiatów itp. Panie dodatkowo częstowały zwiedzających smakołykami własnego wyrobu. Autorkami wystaw były: Agata Marcinek – koronki, Małgorzata Augustyn – koronki, Agata Niemiec – wazony i inne formy pamiątkowe, Anna Zaucha – kompozycje kwiatowe i koszyczki z orygrami, Maria Kurek i Zofia Marcinek – kwiaty i kompozycje z bibuły, Maria Niedziela – kompozycje z żywych kwiatów, Agnieszka Maziarka – hafty, kwiaty i inne pamiątki.

Na scenie sali widowiskowej prezentowały się zespoły działające pod patronatem Ośrodka Kultury w Ryglicach: wspomniany już zespół ludowy „W Kuźni u Kowala” z Kowalowej oraz zespoły filii Ośrodka Kultury w Lubczy, duet tancerzek Anita Jeleń i Karolina Zaucha zaprezentował mieszankę stylów tańca nowoczesnego. Rodzeństwo Katarzyna i Dominik Maduzia wprowadzili publiczność w romantyczny nastrój śpiewając piosenki Anny Jantar, przy akompaniamencie Marka Marcinka. Następnie kabaret młodzieżowy „Chichot” wywołał salwy śmiechu ze strony publiczności przedstawiając skecz pt. „Mieszko i Dobrawa”.

Ukoronowaniem całej imprezy był występ gwiazdy wieczoru Agaty Wrener z tancerzami.

Na zewnątrz do późnych godzin wieczornych czekały gotowe powozie wszystkich amatorów przejażdżki konnej, co również stanowiło nie lada atrakcję.

Należy tutaj zaznaczyć, że całość imprezy odbywała się pod Patronatem Burmistrza Rygliec Teresy Połoska oraz przy wsparciu finansowym Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie. Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach osi 4 LEADER Małe Projekty, Programu rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013. Instytucja zarządzająca – Minister Rolnictwa i Rozwoju wsi.

Organizatorami obchodów Dnia Świętego Walentego byli Sołtys Wsi Lubcza, Stowarzyszenie Lubczanie i Ośrodek Kultury w Ryglicach.

Mirosława Trojan

ZŁOTE GODY W GMINIE RYGLICE

20 grudnia 2011 r. o godz. 10:00 w Urzędzie Miejskim w Ryglicach odbyły się uroczyste obchody 50-ciulecia pożycia małżeńskiego mieszkańców gminy Ryglice. Siedem par obchodzących ten niezwykle jubileusz, powszechnie zwany „Złotymi Godami”, otrzymało z rąk Burmistrza Rygliec Teresy Połoska wyjątkowe medale oraz dyplomy za długoletnie pożycie małżeńskie przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego.

Burmistrz Rygliec podkreśliła niezwykle znaczenie instytucji małżeństwa oraz złożyła zgromadzonym parom serdeczne gratulacje za godne uznania wytrwanie w złożonej przed wieloma laty przysiędze. Uroczystość rocznicową uświetnił występ zespołu ludowego „W Kuźni u Kowala”, który wykonał kilka utworów, wśród których nie mogło oczywiście zabraknąć „Sto lat”.

Medalem za długoletnie pożycie małżeńskie zostali odznaczeni:

1. Helena i Julian Bardo
2. Maria i Stanisław Ciężkowscy
3. Felicja i Józef Fudyma
4. Kazimiera i Czesław Jękot
5. Zuzanna i Stanisław Majchrzak
6. Ludwika i Edward Skruch
7. Hildegarda i Franciszek Słota
8. Monika i Józef Trojan

Jedną z wymienionych par odebrała medal w późniejszym terminie.

Urząd Miejski w Ryglicach



Fot. D. Skruch

Artyści i twórcy ludowi (7)

Janusz Fudyma

Ur. w 1964 r. w Zalasowej i tam zamieszkały. Zgodnie z wykształceniem wykonuje zawód ślusarza w tarnowskich Zakładach Mechanicznych. Jego pasją od 30 lat są pszczoły. Ponad 10 lat temu założył Koło Pszczelarzy w Zalasowej, do którego należą ludzie z kilku miejscowości w okolicy. Przez szereg lat był prezesem koła. Jego żona Maria na różnych wystawach prezentuje naturalne produkty pszczele a także np. przetwarzane z wosku świece.

Innym zajęciem Janusza Fudymy jest muzykowanie. Z dzieciństwa pamięta stare ludowe melodie grane przez znanego w tych stronach skrzypka Jana Tulickiego i heligonisty, którym był dziadek. Również pradziadek grywał na skrzypcach - był on w XVIII w. przedstawicielem znanego w okolicy rodu Świnionogów z Wolników, które dawniej stanowiły niezależną osadę obok Woli Lubeckiej.

Janusz Fudyma przez ponad pięć lat gra na heligonce w zespole ludowym „Zalasowanie”. Występuje także z grupą kołędniczą.

Z czwórki jego dzieci - czternastoletni Paweł również próbuje swoich sił muzycznych. Czasami dołącza do kapeli ludowej i m.in. wspólnie z tatą odniósł sukces w przeglądzie „Krakowski wianek” w Szczurowej zdobywając 3. miejsce w kategorii „Mistrz i uczeń”.

J. Siemek



fot. archiwum OK w Ryglicach

XVIII Gminny konkurs „Na pisanek ludową i plastykę obrzędową”

Organizator: Ośrodek Kultury w Ryglicach

Regulamin Konkursu

I. Cel Konkursu:

1. Kultywowanie i ochrona pięknej ludowej tradycji naszego regionu.
2. Wprowadzenie w nastrój Świąt Wielkiej Nocy.
3. Zainteresowanie społeczeństwa tradycjami wielkanocnymi, wyzwolenie szacunku i umiłowania kultury.
4. Doskonalenie warsztatu artystycznego twórców ludowych.
5. W konkursie najważniejsze są pisanek.

II. Ocenie podlegają:

1. Pisanek zdobione różnymi technikami zgodnie z naszą tradycją np.
 - a) barwienie korą, cebulą, zbożami (barwniki naturalne)
 - b) skrobane wzory - technika rytownicza
 - c) malowane woskiem - technika batikowa
 - d) oklejane włóczkami, ścinkami, sitowiem - minimalna ilość pisanek do oceny 3 szt.
2. Palmy wykonane z surowców naturalnych (w palmie nie używamy kłosów zbóż, ostrożnie ze zdobnictwem zgodnie z tradycją naszego regionu)
3. Plastyka obrzędowa (stroiki i wyroby z ciasta)
 - wszystkie te akcenty winny być utrzymane w konwencji tradycyjnej (nasz region)
 - wykorzystane rośliny nie barwimy
4. Maślane baranki - tradycja naszego regionu
5. Tradycyjne kosze ze święconym - koszyk wielkanocny, który się święci w Wielką Sobotę - tradycyjny
6. Stoły wielkanocne - wykonane zgodnie z dawnymi tradycjami, technikami

III. Przypominamy, że w naszej gminie jest tradycja wykonywania świątecznych ozdób z bibuły np. bibułkowe kwiaty jako

ozdoba pod obrazem świętych, kropidła ze zboża, „pajaki” wielkanocne zawieszane pod sufitem.

IV. Każdy uczestnik konkursu może dostarczyć dowolną ilość pisanek

Dostarczone prace należy czytelnie podpisać, podać adres i określić wiek.

Wypełnioną kartę zgłoszenia należy przesłać do Ośrodka Kultury w Ryglicach do dnia 16 marca 2012 r.

V. Oceniamy i nagradzamy prace indywidualne.

Praca zbiorowa otrzymuje jedną nagrodę.

VI. Prace należy dostarczyć do Ośrodka Kultury w Ryglicach, do dnia 19 marca 2012 r. do godz. 9.00

VII. Jury powołane przez organizatora dokona oceny prac konkursowych.

VIII. Interpretacja postanowienia niniejszego regulaminu należy wyłącznie do organizatora. Werdykt komisji jest niepodważalny.

IX. Wystawa dostarczonych prac w galerii Ośrodka Kultury czynna w dniach od 19 marca do 25 marca 2012 r.

X. Najlepsze prace wezmą udział w Konkursie Regionalnym „Na Pisanek Ludową i Plastykę Obrzędową” w Tarnowie, w dniach 26-31 marca 2012 r.

* W Tarnowie przy konkursie jest organizowany kiermasz, chętni mogą sprzedawać swoje prace.

* W związku z tym iż prace będą długo uczestniczyć w wystawie proszę użyć dekoracji trwalej (ostrożnie z żywymi elementami zdobnictwa)

Serdecznie zapraszamy do udziału w konkursie. Jesteśmy dumni z kultywowania tradycji w naszej gminie. Każdy mały sukces, jeżeli jest zwielokrotniony przyczynia się do dużego sukcesu.

Teresa Lisak
Dyr. Ośrodka Kultury

Wspomnienia austriackiego oficera kawalerii (3)

W trzecim rozdziale wspomnień „Aufstand in West-Galizien im Februar 1846” oficer kawalerii opisał Polaków w Galicji w 1896 r. Według autora w przestrzeni wiejskiej chłop polski myślał dalej z tęsknotą o czasach, kiedy istniały cesarskie urzędy i sądy. Mimo że niewystarczająca czasami była ochrona, którą chłop pozyskał, to w porównaniu ze stanem pod koniec XIX w. była ona wielka. Wszyscy urzędnicy byli już Polakami, przeważnie szlachcicami, a jeżeli nie, to w przeważającej części w ich duchu działając, a dla szlachcica chłop z dawien dawna był tylko obiektem do wykorzystania.

Chociaż wszystko przeważnie było zatuszowane i przemilczane na śmierć, to przenikało jednakże dostatecznie dużo do publicznej wiadomości, aby również i w Galicji żyć i móc powiedzieć, że polski chłop dzisiaj bardziej jest uciskany aniżeli dawniej. Zgorzkniałość była większa aniżeli dawniej. Nie było wykluczone, że w odpowiednich warunkach te straszne dni z lutego 1846 r. mogłyby się powtórzyć. Ale nie jak w 1846 r. chłop będzie wykazywał swoją wierność dla cesarstwa jako przykrycie (płaszcz) dla swojej rządy, rabunku, morderstwa – on będzie postępował za innym sztandarem, a ten będzie czerwony. Łuk jest mocno napięty, a panująca szlachta będzie miała przyczynę do tego, aby uważać żeby się nie złamał.

W 1896 r. Polacy zajmowali w Austrii, tzn. w krajach konglomeratu „Cisleithanien” („Trzecia Litwa”) wiodące miejsce, oni byli pierwsi („Pierwsi między równymi”). Ciężko historykowi wyjaśnić, jak się to właściwie stało.

Kiedy w 1867 r. Węgry owoce swojej wieloletniej opozycji zbierali, także Polacy podnieśli się ze swoimi żądaniami. Powiedzenie „do ut des”, które oznacza „daję lub dajesz” było piękną rzeczą, szczególnie to pierwsze dla odbiorcy. To stało się udziałem od 25 lat dla Polaków w najobfitszej masie. Wszystkie inne kraje musiały zapłacić olbrzymie sumy obciążeń gruntowych aż do ostatniego guldena. Galicji podarowano resztę, było to ok. 80 milionów guldenów. Do tego poszeręwały niezliczone korzyści zarówno w politycznym i materialnym względzie, z których przeważna część nie krajowi austriackiemu, lecz panującej partii, tzw. szlachcie służyły i na dobro wyszły.

W ten sposób Galicja uzyskała prawie całkowitą autonomię. Urzędowym i służbowym językiem stał się język polski. Wszyscy urzędnicy byli „Polakami”. Co państwo austriackie za wszystkie okazywane korzyści otrzymało, trudno jest powiedzieć. W Sejmie Wiedeńskim (Reistagu) przeprowadzono jednakże z pomocą Klubu Polaków niektóre ustawy, wiele z nich oczywiście na korzyść Galicji. W Reistagu nałożyli sobie Polacy niektóre rezerwy, ale w Sejmie we Lwowie, gdzie jest się tak pięknie między sobą, pozwalano opaść masce albo wietrzono ją co najmniej i tam można najróżniejsze oryginalności widzieć i słyszeć. Tak pewnego razu jakiś pan von. S. na publicznym zebraniu ze wzruszenia drżącym głosem powiedział: „Wszystko co się dzieje w Sejmie może mieć tylko jeden cel – ponowne powstanie Królestwa Polskiego. I tam niesfałszowana zdrada najwyższa nie została odrzucona. Nie – ona została oklaskana i aklamowana. Wszystkie te zdobycze nie wystarczą jednak, ponieważ Polacy nie są satyrowani (nie mieli jeszcze dosyć). Apetyt przychodzi jak wiadomo w czasie jedzenia, a skromne postrzysmywanie się nie było nigdy błędem Polaków.

Według autora wspomnień również poza granicą Galicji wychodziła pożądlivość Polaków i dlatego powołali do życia mało polską „Irredenta” (nie wyzwoloną) myśl niepodległościową oraz żądali dla siebie na Śląsku tzw. „wolnych Polaków”. Korzyści, które państwo austriackie tą metodą dotąd uzyskało nie są widoczne. Państwo nie może nic dać bez odebrania innym. Zadowolili jednego, tworząc kilku innych niezadowolonych. Słychać było już głosy, które określiły całkowitą autonomię dla Galicji za pożądaną i dla której wynaleziono ładną nazwę „Trialismus” („Trzecie Państwo”). Jeżeli miały się aspiracje niedawno odkrytych i przez hrabiego Edwarda Franciszka Józefa von Taaffe* troskliwie pielęgnowanych Słowenów spełnić i w połączeniu z Chorwatami Południowo Słowiańskie Królestwo utworzyć, to podział Austrii na cztery części byłby dokonany. Również Czesi żądają całkowitej autonomii krajów Świętej Korony Wacława, pod którymi oni również Morawy i Śląsk Rozumieją. Tak posuwa się to dalej ku nieskończoności.

Według Austriaka to złe przykłady psują dobre obyczaje. Duch pożądania, targowania, chęć odseparowania się rozszerzył się daleko. Wszystko pcha się do koryta państwa, do którego już tak długo Polacy się przymilali. Ponieważ widzi się, że trzeba tylko wytrwale dużo żądać, aby coś dostać, tak rozszerzyła się daleko gorączka pożądania, aby na koszt innych swoje położenie poprawić. Całe klasy społeczne demonstrują (piszą) petycje i czasami dosyć rezolutne wnioski żądają podwyższenia uposażeń, rent itp. Między nimi zawody od których państwo ma prawo żądać spokojnej wstrzeźliwości i taktu. Zgadza się na to ponieważ penitencja są wyborcami, obciąża się budżet wieloma milionami, a te muszą przez nowe podatki zostać wniesione, które wielka i biedna masa ludności musi płacić. Teraz już tam jeździ się drożej pociągami, niedługo będzie i piwo itd. będzie droższe. Poglądy na urzędników stają się przez takie masowe reguły podniesione (utrwalone). Dokąd ma to prowadzić!

Autor daleko odszedł od właściwego tematu, ale tylko pozornie. Uważał bowiem, że istnieje związek przyczynowy między tymi objawami. Jeżeli korzyści za nadane przywileje, jakie państwo tą metodą nadaje nie są widoczne, to te błędy nadania (szkody) były tym jaśniejsze na zewnątrz. Jest łatwym do zrozumienia, że Rosja i Prusy, które (szczególnie ta pierwsza) zupełnie innymi drogami idą. Tę dominującą postawę, jaką austriaccy Polacy przyjmują, nieufni spojrzeniami obserwują. Podczas narodowych świąt we Lwowie, gdzie Polacy pruscy jako goście byli obecni, pierwsi trzymali się w rezerwie w obliczu policji rosyjskiej, która jak wiadomo nie zna żartów. Polacy z Poznania natomiast byli bardziej otwarci i słyszano wypowiedzi, które zaledwie aprobatę pruskiego rządu mogli znaleźć. Dla zwykłego człowieka nie jest do wytłumaczenia, dlaczego Rosję, której przyjaźni gwarantowanie się szuka i dlaczego tym intymnym długoletnim aliantom Prusów, tą metodą, z jednej strony rani, a z drugiej strony co najmniej nieprzyjemnie dotyka. Pod koniec XIX w. zjawiska przemian dokonywały się także w środowiskach austriackiej władzy cywilnej i wojskowej.

cdn.

Ks. dr Mirosław Gawron

* Hrabia Edward Franciszek Józef von Taaffe, 11. wicehrabia Taaffe i baron Ballymote (ur. 24 lutego 1833 r. w Wiedniu – zm. 29 listopada 1895 r. w Ellischau/Nalžovy – ob. część czes. miasta Klatovy) – austriacki polityk. W 1867 r. został ministrem spraw wewnętrznych, oświaty i obrony narodowej. Dwukrotnie pełnił funkcję prezesa rady ministrów: w latach 1868-1870 oraz 1879-1893. Jako premier sprzyjał narodom słowiańskim, zwłaszcza Czechom (m.in. równouprawnienie języka czeskiego z niemieckim w Czechach). Był zwolennikiem federalizmu. Czas sprawowania urzędu przez Edwarda von Taaffe był okresem dużych wpływów polskich. Podstawę jego rządów stanowił tzw. „żelazny pierścień”, czyli koalicja konserwatystów austriackich, czeskich i polskich. Wieloletnim ministrem skarbu i prawą ręką premiera Taaffego był Julian Dunajewski.

Bilans II wojny światowej w Polsce



II wojna światowa była największym i najkrwawszym konfliktem w historii. Nigdy wcześniej ani później tak wielu ludzi nie stanęło przeciwko sobie i tak wielu nie poległo, nigdy nie dokonano takich zniszczeń.

1. Polska utraciła 17% mieszkańców, czyli co 6 mieszkańca kraju. Na 1000 obywateli zginęło ponad 170. ZSRR - 116, Jugosławii - 108,

Francji - 15, Wielkiej Brytanii - 8.

2. 520 tysięcy domów w Polsce zostało zrujnowanych w wyniku bombardowań, ostrzału artyleryjskiego i celowego wyburzenia przez okupantów.

3. 13 razy wyższe od dochodu narodowego Polski w 1938 r. były straty materialne jakie Polska poniosła w czasie walk i okupacji.

4. 76 tys. km², czyli 1/5 swojego terytorium straciła Polska w wyniku zaakceptowanych na konferencjach mocarstw

w Jalcie i Poczdamie zmian jej granic. Rzeczpospolita była jedynym członkiem koalicji antyhitlerowskiej, który mimo zwycięstwa w wojnie poniósł straty terytorialne.

5. 1,5 miliona Polaków wywieziono z terenów zajętych przez Armię Czerwoną w głąb Rosji i do Kazachstanu. Było wśród nich 250 tysięcy dzieci. Do niewoli w ZSRR trafiło ponad 200 tysięcy żołnierzy, z 21.800 oficerów wojnę przeżyło niespełna 500, pozostałych wymordowano w Katyniu, Miednoje, Charkowie i innych miejscach masowych straceń.

6. W wyniku działań wojennych Polska straciła 300 tysięcy żołnierzy na wszystkich frontach świata.

7. 6 milionów czyli 67% europejskich Żydów zostało wymordowanych przez nazistów. W Polsce zginęło 90% społeczności żydowskiej.

8. 1,5 - 2,5 miliona ludzi zginęło w obozie zagłady w Oświęcimiu. Ze względu na zatarcia śladów i zniszczenie dokumentacji, dokładnej liczby ofiar nie można było ustalić. 90% ofiar stanowili Żydzi.

9. 1000 lat miała trwać hitlerowska III Rzesza. Upadła po 12 latach, grzebiąc pod ruinami 7 milionów Niemców, niedoszłych władców świata.

Arkadiusz Korona

Polityk w roli pisarza czyli „ścieżki chwały” fikcji literackiej



foto źródło: www.wikipedia.pl

Jeffrey Howard Archer, bo o nim mowa, rzeczywiście jest angielskim pisarzem o politycznej przeszłości. W latach 1969 - 1974 zasiadał w Izbie Gmin, w latach 80-tych pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Partii Konserwatywnej, typowano go nawet na następcę Margaret Thatcher i stano- wisko premiera Wielkiej Brytanii.

Dlaczego Archer? Przez jego „Ścieżki chwały”.

Nie dość, że tę książkę, jak zresztą wcześniejszą „Kane i Abel”, mimo swojej objętości, pochłonęłam w dwa wieczory, to jeszcze przemierzylam bezkresy sieci, by dociec czy rzeczy- wiście to Edmund Hillary jako pierw- szy zdobył najwyższą górę świata.

„Ścieżki chwały” bowiem są opo- wieścią o George`u Mallory`m, legendzie światowego alpinizmu, który w latach 20-tych XX wieku uczestniczył w trzech wyprawach usiłujących zdobyć Mount Everest. Udało się to dopiero w 1953 roku. Faktem jest, że George Mallory zginął podczas trzeciej wyprawy. Czy udało mu się zdobyć Czomolungmę? W książce Archera – tak: w prologu opisuje on jak w 1999 roku odnaleziono ciało Mallory`ego, a przy nim nie było zdjęcia żony, które miał pozostawić na szczycie. Znawcy tematu do tej pory nie rozwiązali tej zagadki.

Akcja rozpoczyna się pod koniec XIX wieku, kiedy George jest jeszcze dzieckiem. Wraz z rozwojem fabuły poznajemy jego pierwsze spotkanie z górami, studia w Cambridge, pracę jako nauczyciel, przy- jacielską rywalizację z drugim, niezrównanym pogromcą szczytów George`m Finchem, również postacią historyczną. A takowych jest w powieści więcej jak chociażby Robert Graves znany poeta i pisarz powieści historycznych i mitologii, który był uczniem w klasie Mallory`ego. Dowiadujemy się o jego żonie Ruth i trojgu dzieciach, aż w końcu docieramy do pamiętnej wyprawy w 1924 roku, podczas której George Leigh Mallory ginie wraz ze swoim towarzyszem And- rew Irving`iem. Jest to opowieść o człowieku - legendzie, którego pasja determinuje go do pokonywania ścieżek chwały, zdobycia Pani Czomolungmy dlatego „że jest”.

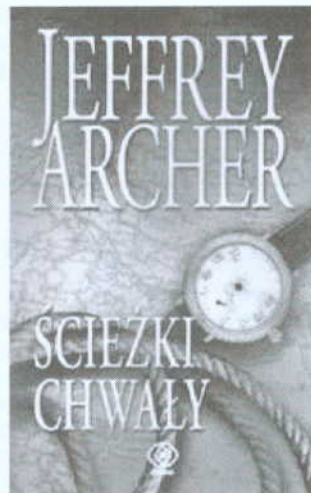
Język Archera sprawia, że do- słownie płynie się przez powieść. „Ścieżki chwały” nie są typową biografią. Autor „Co do grosza” zgrabnie łączy fakty z fikcją lite- racką. Wartka akcja, zwięzłe i trafne dialogi okraszone epistolarnymi wstawkami korespondencji Mallo- ry`ego do żony czynią z książki po- wieść lekką i nieprzytłaczającą. Od pierwszej kartki zaprzyjaźniamy się głównym bohaterem i pozostajemy z nim nawet po skończeniu lektury. Jedyną wadą – a może właśnie zaletą – książki jest to, iż pozostawia ona niedosyt szczegółów związanych z pionierskimi wyprawami na Mo- unt Everest. Może właśnie dlatego budzi niemalże detektywistyczne ciągotki do pogłębienia wiedzy na temat historii zdobycia czubka świa- ta, łącznie z penetrowaniem – ze słownikiem w rękę - stron angielskojęzycznych.

Archer za swoje literackie osiągnięcia dostał tytuł szlachecki, jest pisarzem znanym z powieści z wątkiem sensacyjnym, historycznych, nie ukrywa swoich sympatii do Polski i znajomości naszej historii czego wyraz dał w „Kaine i Able`u” Powieść polecam wszystkim. Jest ona uniwersalna zarówno dla młodzieży, kobiet jak i mężczyzn.

Autor: Jeffrey Archer

Wydawnictwo: Rebis, Listopad 2009

Liczba stron: 460



Okładka źródło www.merlin.pl

Monika Zegar
Biblioteka Publiczna Zalasowa

Gminna Biblioteka Publiczna w Ryglicach zamieszcza recenzje ciekawych książek, które warto przeczytać - w Wirtualnym Klubie Książki, na stronie www.rygllice.tarman.pl/gbp. Serdecznie zapraszamy do ich komentowania lub napisania własnej recenzji i jej przesłania na nasz e-mail: gbp_rygllice@op.pl



Sukcesy naszych mieszkańców

Najlepszy bramkarz

12.02.2012 r. mieszkaniec Jonin Sebastian Wypych został najlepszym bramkarzem w Ogólnopolskim Halowym Turnieju Piłki Nożnej Trampkarzy Starszych. Sebastian ma 14 lat i uczęszcza do gimnazjum w Zespole Szkół Sportowych w Tarnowie. Należy podziwiać to, że z miłości dla sportu codziennie dojeżdża do szkoły w Mościcach. Pasjonuje



się sportem od 4 klasy podstawówki. Pierwszym jego klubem był KS Ryglice - obecnie gra dla klubu ZKS Unia Tarnów. Ma na swym koncie liczne medale i statuetki.

Życzymy Sebastianowi wszystkich najlepszego jak i dalszych sukcesów.

Dawid Skruh

KOLEDNICY Z LUBCZY

W styczniu br. dwie grupy kolędnicze ze Świątlicy Ośrodka Kultury w Lubczy wzięły udział w Małopolskim Przeglądzie Grup Kolędniczych w Lipnicy Murowanej. Byli to: młodzieżowa grupa kolędnicza „Lubecy Kolędniczy” z przedstawieniem „Herody” w składzie: Herod – Konrad Skowron, Hetman – Karol Marcinek, Żyd – Krystian Lesiak, Śmierć – Rafał Gębica, Diabeł – Michał Chaim, Chłop – Dominik Wolski, Dziad – Adam Kumięga, Turoń – Wiliam Stojak oraz dziecięca grupa kolędnicza „Mali kolędnicy z Lubczy” przedstawiając scenę „Pastuszki” w składzie: Anioł – Damian Rówiński, Mędrzec – Krystian Brzęczek, pasterze: Krzysztof Milek, Paweł Klucznik, Kacper Skowron, zbóje: Oskar Chwał, Jakub Pyznarski. Grupy zaprezentowały swoje umiejętności na dobrym poziomie i obie uplasowały się na III miejscu w swoich kategoriach wiekowych. Najbardziej cieszy sukces dziecięcej grupy, ponieważ po raz pierwszy występowali na scenie i nie zawiedli pokładanych w nich oczekiwań.

J. Skowron

Grupa Kolędnicza „ZALASOWIANIE”



Bogaty w obrzędy okres Bożego Narodzenia mieści w sobie i ten bardzo stary zwyczaj kolędowania, czyli odwiedzania domów sąsiadów i bliskich z tzw. kolędą

czyli odgrywania scenek obrzędowych i składania życzeń na Nowy Rok gospodarzowi i wszystkim jego domownikom. Choć ciągle żywy w naszych regionach, pielęgnowany i tym samym ocalany od zapomnienia bywa w grupach kolędniczych działających na terenie naszej gminy. O jednej z nich chciałbym tu napisać - grupa kolędnicza „ZALASOWIANIE” działająca pod patronatem Ośrodka Kultury w Ryglicach filia w Zalasowej. W skład grupy wchodzi jedenastu mężczyzn którzy wcielają się w role: Anioł - Jarosław Dębicki, Józef - Kazimierz Dębicki, Pasterz - muzykant - Janusz Fudyma, Dziad - muzykant - Gerard Kula, Marszałek - Zdzisław Peca, I Żołnierz - Stanisław Stańczyk, II Żołnierz - Jakub Dębicki, Herod - Sylwester Stępień, Żyd - Władysław Dębicki, Śmierć - Maciek Kawa, Diabeł - Józef Sadko.

Kierownikiem grupy jest Władysław Dębicki, natomiast opiekunem z ramienia Ośrodka Kultury Anna Wenc - Zabawa.

O grupie piszemy co roku, działa bowiem od lat kilku, i to z powodzeniem - czas poznać tegoroczne ich osiągnięcia. Na głównym w naszym regionie, XXX Małopolskim Przeglądzie Grup Kolędniczych „O Lipnicką Gwiazdę” odbywającym się w Lipnicy Murowanej „ZALASOWIANIE” zdobyli główną nagrodę Lipnicką Gwiazdę i kwalifikacje na ogólnopolski przegląd do Bukowiny Tatrzańskiej. Grupa wykorzystała okazję i 9 lutego, reprezentując naszą gminę, stanęła na deskach Domu Kultury w Bukowinie Tatrzańskiej biorąc udział w Ogólnopolskim Konkursie Grup Kolędniczych „O Złotą Spinę” odbywającego się w ramach słynnego w Polsce Karnawału Góralskiego. Na jubileuszowej, XXXX-stej edycji Karnawału Góralskiego „Zalasowianie” zostali docenieni i wrócili z festiwalu ze specjalnym wyróżnieniem. Nagrody i wyróżnienia są na pewno cennym motywatorem do pracy, jednak największą radość sprawia grupie możliwość wspólnych spotkań, najpierw na próbach a później na kolędzie.

Stanisław Stańczyk

Sukcesy w konkursach kolęd



W XVI Regionalnym Konkursie Kolęd i Pastorałek, który odbył się 24.01.2012 r. w Zabnie uczestniczyli nasi lokalni młodzi śpiewacy. W niedzielę 20.01.2012 odbył się koncert finałowy w Centrum Kultury w Zabnie.

Oto nasi laureaci:

I miejsce - „Panda” - SP w Joninach (kategoria zespoły 10 - 12 lat)

I miejsce - „Presto” - ZSP w Zalasowej (kategoria zespoły 13 - 16 lat)

I miejsce - Natalia Kawa - ZSP w Zalasowej (kategoria soliści 13 - 16 lat)

II miejsce - Milena Kusek - ZSP w Zalasowej (kategoria soliści 4-6 lat)

II miejsce Agata Pomykacz - PG w Ryglicach (kategoria soliści 13 - 16 lat)

II miejsce - „Papieskie Słowiki” - SP w Joninach (kategoria zespoły 7 - 9 lat)

III miejsce - Monika Stepek z Kowalowej oraz Wioletta Kos ZSP w Ryglicach (kategoria soliści 17 - 19 lat)

Wyróżnienie - Dawid Kita - SP w Kowalowej (soliści 10 - 12 lat)

W regionalnym XVII Konkursie Kolęd i Pastorałek „Na nutę kantyczek” w Jaśle Dawid Kita SP Kowalowa zdobył 2. miejsce.

Janusz Siemek

Wspomnienie o wyjątkowych Świątach...



Boże Narodzenie to swoiste misterium radości. W życiu każdego człowieka muszą być takie uroczyste chwile, dzięki którym stajemy się bardziej wrażliwi i serdeczni, bliscy i potrzebni. Stół wigilijny i szopka gromadzą razem każdą rodzinę, bliskich, przyjaciół. Wnoszą do naszych wspólnot miłość, radość i nadzieję.

Z Bożym Narodzeniem wiąże się szereg pięknych zwyczajów, które wpisane są nie tylko w polską tradycję ale i w poezję. „Wigilia... Dziwny urok kryje się dla nas w tym jednym prostym słowie. Wzrusza ono i rozrzewnia; czarem wspomnień przemawia do duszy. Wspomnienia...Ileż w tym dniu wigilijnym ciśnie się ich razem do głowy. Oto zda się, w ich aureoli tęczowej staje przed nami cichy dom wiejski, otoczony wieniec lip i topoli. Wewnątrz widno i ciepło. Duży pokój, pośrodku stół pięknie nakręty. Przed oczyma śnieżnej białości opłatek z rąk do rąk przechodzi, a echa życzeń i błogosławieństw gdzieś rozbrzmiewają w powietrzu.” Tak snuł swoje refleksje na temat Bożego Narodzenia dziewiętnastowieczny felietonista - Władysław Bukowiński. A tak o tym okresie pisał Konstanty Ildefons Gałczyński w wierszu „Powrót”:

A podobno jest gdzieś ulica
(lecz jak tam dojść, którędy)
ulica zdradzonego dzieciństwa,
ulica Wielkiej Kolędy.
Na ulicy tej taki znajomy,
w kurzu z węgla, nie w rajskim ogrodzie,
stoi dom jak inne domy,
dom w którym żeś się urodził.
Właśnie ojciec kiwa na matkę,
że już wzeszła Gwiazda na niebie,
że czas się dzielić opłatkiem,
więc wszyscy podchodzą do siebie
i serca drżą uroczystości...
Jest cicho. Choinka płonie.
Na szczycie cherubin fruwa.
Na oknie pelargonie
blask świeczek złotem zasnuwa,
a z kąta, z ust brata płynie
kolęda na okarynie:

Lulajże, Jezuniu, moja peretko, lulajże, Jezuniu, me pieścidelko.

Nie ma chyba drugiego takiego kraju na świecie, gdzie Wigilię Bożego Narodzenia obchodzono by tak uroczysto jak u nas. W ostatnich czasach wytworzyła się nowa, dobra tradycja organizowania spotkań opłatkowych. Niektóre z nich mają charakter urzędowy, rzecz można by oficjalny, inne sprawiają wiele radości i mają charakter integrujący środowisko. Żyjąc w różnych grupach społecznych tworzymy większe lub mniejsze „rodziny”. Chcemy właśnie też tam świętować i wspólnie przeżywać ten wyjątkowy czas. Spełnia się pragnienie bliskości. Brzmia słowa na co dzień ukryte w sercu, słowa rzadko wypowiedziane. Gdy każdy ujmując w dłonie biały opłatek słowa przepraszam, dziękuję i życzę nie mają nic wspólnego ze zdawkowo wypowiedzianymi formułami, lecz otulone szczerym uśmiechem, ciepłym spojrzeniem i serdecznym uściskiem wypływają prosto z serca. Pojawia się najlepsza okazja do okazania sobie nawzajem ciepła, serdeczności, wyrozumiałości i tak potrzebnej dziś każdemu ludzkiej życzliwości. „Niech Boże Narodzenie trwa przez cały rok” – to zdanie bardzo często

wypowiadane podczas składania życzeń jest świadectwem głębokich ludzkich pragnień oraz potrzeby bycia z Bogiem i z drugim człowiekiem. I tu nasuwają się słowa Matki Teresy z Kalkuty która mówiła: „...Zawsze ilekroć się uśmiechasz do swojego brata i wyciągasz do niego rękę, zawsze wtedy jest Boże Narodzenie. Zawsze ilekroć milkniesz by innych wysłuchać, zawsze kiedy rezygnujesz z zasad, które jak żelazna obręcz uciskają ludzi w ich samotności, zawsze kiedy dajesz odrobinę radości załamanym, zawsze kiedy rozpoznajesz w pokorze jak bardzo znikome są twoje możliwości i jak wielka jest twoja dobroć, zawsze ilekroć pozwolił by Bóg pokochać innych przez Ciebie - zawsze wtedy jest Boże Narodzenie...”. Pamiętajmy o tym na co dzień. W Ryglicach podczas tego szczególnego okresu bożonarodzeniowego jest wiele okazji, by prawdziwie spotkać się z ludźmi.

5 stycznia 2012 roku w budynku Szkoły Podstawowej w Ryglicach odbyło się spotkanie opłatkowe w którym uczestniczyli nauczyciele, pracownicy szkoły i emeryci. Była wspólna modlitwa, której przewodniczył ks. prałat Franciszek Kuczek, życzenia przy opłatku, smakowity poczęstunek, wiele miłych wspomnień i śpiewanie kolęd. W imieniu zaproszonych emerytów wyrażam wdzięczność za zaproszenie nas do wspólnego biesiadowania.

W Święto Objawienia Pańskiego, zwanego Świętem Trzech Króli, Zarząd Miasta Ryglice, Koło Pań „Rygliczanki”, OSP Ryglice, Ośrodek Kultury, Stowarzyszenie Mieszkańców Ryglic „Nasze Miasto Ryglice” oraz Stowarzyszenie Agroturystyczne Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne Koło Terenowe w Ryglicach zorganizowali spotkanie opłatkowe. Zebrani mogli się cieszyć radosną, życzliwą i rodzinną atmosferą spotkania. Wzięli w niej udział zaci goście: starosta tarnowski Mieczysław Kras, burmistrz Ryglic Teresa Połoska, ks. prałat, proboszcz naszej parafii Franciszek Kuczek, radni powiatu, radni naszego miasta, przedstawiciele organizacji i stowarzyszeń, dyrektorzy szkół, przedszkola i inni zaproszeni goście. Całą uroczystość prowadzili: Wiesław Siedlik – naczelnik OSP i Krystyna Bochenek przewodnicząca Zarządu Rady Miasta. Witając zebranych pani przewodnicząca powiedziała, że poprzez symboliczne łamanie się opłatkiem, wzajemne uściśnięcie dłoni oraz ciepłe życzenia składamy sobie wzajemnie te same dary: wiarę, nadzieję, miłość. Zwróciła uwagę, że jest to piękna, polska tradycja opłatkowa, która wiele wyraża. Aby ją jak najlepiej oddać posłużyła się słowami wiersza Cypriana Kamila Norwida:

„... Jest w moim kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny,
przy wejściu pierwszej gwiazdy wieczornej na niebie,
ludzie gniazda wspólnego łamią chleb Biblijny,
najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie...”

Z wystąpienia przewodniczącej zapamiętamy słowa o symbolicznym chlebie: należy być jak chleb dobrym i jak chleb podzielny. Zaapelowała, abyśmy mieli nadzieję, że świat będzie lepszy, że nie będzie wojen, że choć trochę zminimalizuje się ubóstwo, bezrobocie i zniknie korupcja, a społeczność nasza rozwijać się będzie w oparciu o dobrze pojmowaną solidarność. Na koniec życzyła zebranych miłości opartej na codziennym szacunku i zaufaniu, moc szczęścia i zdrowia. Głos zabrała burmistrz Teresa Połoska mówiąc, że dzieli się ze wszystkimi opłatkiem, bo dzielenie się jest tym, co jest najlepsze. Niech będzie to dla zgromadzonych chwila wytchnienia od codzienności, chwila refleksji i dobrej nowiny, która wyzwoli to, co najlepsze i da siły do podejmowania nowych zadań na cały zbliżający się nowy rok. Życzyła byśmy wspólnie i zgodnie budowali jeden dom - naszą Małą Ojczyznę. Wierzmy w to, że troska o bliźnich i wspólne dobro stanie się społeczną normą, a wzajemna pomoc i poszanowanie będą fundamentem ludzkiej miłości. Do wypowiedzi dołączył starosta Mieczysław Kras życząc na nowy 2012 rok przede wszystkim dużo zdrowia, spokoju i pomyślności. Powiedział też: „Niech ten rok niesie Wam wszystkim, waszym rodzinom wiele nadziei, wiele optymizmu, niech każdy dzień tego roku przynosi satysfakcję i będzie lepszy od dnia poprzedniego”.

Ksiądz proboszcz poprowadził modlitwę, poświęcił opłatki pobłogosławił uczestników. Wszyscy złożyli sobie nawzajem życzenia. Całemu spotkaniu towarzyszyły kolędy i pastorałki wykonane przez wokalistkę z Łodzi Agatę Werner. Nie zabrakło także wspólnego śpiewania kolęd. Organizatorzy przygotowali wspaniały poczęstunek. Pięknie nakryty stół, gustowne dekoracje przypominały o przywiązaniu do tradycji i świadczyły o tym, że spotkanie było „dopięte na ostatni guzik”.

29 stycznia 2012 roku w budynku remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Ryglicach odbyło się I Spotkanie Kolędnicze zorganizowane przez Zarząd Miasta Ryglice, Stowarzyszenie „Koło Pań Rygliczanki” i Ośrodek Kultury w Ryglicach. Wśród zaproszonych gości była burmistrz Ryglic Teresa Połoska, ksiądz prałat proboszcz naszej parafii Franciszek Kuczek, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Janusz Szczęch, członkowie Zarządu Miasta, radni i mieszkańcy Ryglic. Przewodnicząca Zarządu Rady Miasta Krystyna Bochenek powitała zebranych i wykonała wiersz. Podkreśliła, że wywodzi się z bogatego w tradycje kolędnicze regionu, zatem należy je kultywować i przekazywać młodemu pokoleniu. Uroczystość poprowadzili uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Ryglicach przygotowani przez swoich opiekunów: panią Wiolettę Tokarską i pana Jacka Chodania. W przedstawionym montażu słowno – muzycznym zaprezentowali jak kraje europejskie obchodzą Święta Bożego Narodzenia. Prezentacje były uświetniane kolędami śpiewanymi przez Wiolettę Kos, finalistkę XVI Przeglądu Kolęd i Pastorałek w Żabnie. Śpiewane kolędy były wykonane nie tylko w ojczystym języku, ale po angielsku i po niemiecku. Uczennica Daria Wawraszek wykonała kolędę „Cicha noc” w języku niemieckim, a Wiola w języku angielskim. Piękną refleksyjną kolędę „Kolęda dla nieobecnych” zaśpiewała Marta Grzebieniowska. Słowa refrenu: „Przyjdź na świat, by wyrównać rachunki strat, żeby zająć wśród nas puste miejsce przy stole. Jeszcze raz pozwól cieszyć się dzieckiem w nas i zapomnieć, że są puste miejsca przy stole” przywołały różne wspomnienia. W inny sposób, ale urzekająco zaśpiewała kolędy i pastorałki pani Barbara Potempa Knapik. Aby pokazać, że można łączyć pokolenia i razem współpracować zaśpiewała wspólnie z Justyną Pieniądz – panie zebrały duże brawa. Na zakończenie swój kolędowy repertuar przedstawiła Justyna Pieniądz. Justyna nie tylko śpiewa, ale akompaniuje na gitarze. Zasługuje na uznanie, o czym świadczył aplauz publiczności. Na zakończenie wszyscy wspólnie z akompaniamentem gitarowym pań Barbary i Justyny śpiewali kolędy. Mamy nadzieję, jak wyraziła przewodnicząca Zarządu Miasta, że zapoczątkowana w tym roku impreza „Spotkanie Kolędnicze” będzie kontynuowana w latach następnych i zgromadzi licniejszą grupę wykonawców i słuchaczy.

Józefa Błażej

Minął karnawał...



Karnawał to przede wszystkim okres balów i zabaw. Jego rozpoczęcie oficjalnie następuje w dniu Trzech Króli czyli 6 stycznia, jednak wiele osób uważa za datę jego rozpoczęcia Nowy Rok. Koniec karnawału jest jednak o wiele bardziej jednoznaczny i wypada w Środę Popielcową.

Sam karnawał ściśle kolarzy się jednak z szaleństwem noworocznym oraz z nadrabianiem strat w zabawach i balach, które wstrzymywał skutecznie okres adwentu. Oczywiście rozpatrując w ten sposób samo istnienie karnawału równie dobrze można powiedzieć, że jest on przejawem szampańskiej zabawy przed okresem Wielkiego Postu, który poprzedza Święta Wielkiej Nocy. Złazcza na to tłumaczenie wskazuje

sama nazwa „karnawał”, ponieważ rozdzielać na odpowiadające człony w języku włoskim, otrzymamy znaczenie pożegnanie mięsa, co jednoznacznie można skojarzyć z zapowiedzią nastania postu.

Chcąc wyczerpać temat badania pochodzenia samego słowa należy także zajrzeć do starożytnego Rzymu. Inne rozwiązanie pochodzenia słowa karnawał możemy przedstawić jako pochodną od łacińskiego znaczenie wóz w kształcie okrętu. Mowa by była w tym momencie o wozie, który uczestniczył świętu ku czci Izydy, a następnie w późniejszych czasach Dionizosa właśnie w starożytnym Rzymie. Wóz ten był nieodłącznym elementem procesji świątecznej poświęconej wcześniej wspomnianym bogom rzymskim. Poza dużymi skupiskami miejskimi także spotykamy coś na wzór karnawału. Niektórzy badacze twierdzą, że dzisiejsza forma wywodzi się właśnie z okolic rolniczych, a na poparcie swoich tez wskazują kilka faktów. Jednym z tych faktów jest wskazanie na ludowe tańce przy ognisku, najczęściej w formie koła, które nasilały się zwłaszcza w okolicach dzisiejszego karnawału. Drugim wskazywanym faktem na poparcie tezy wywodzenia się karnawału z agrarnych terenów jest kult płodności oraz zwyczaj wysokich skoków na przebłaganie bogów i uzyskanie wysokich plonów adekwatnych do wysokości samych skoków. Skoki oczywiście przybierały formę tańca, dlatego też przyrównanie do zabawy karnawałowej.

Wracając do tematu dzisiejszej formy karnawału, należy zwrócić uwagę, że nie można jednoznacznie określić jego długości. Wiąże się to ściśle z ruchomością Świąt Wielkiej Nocy, a w szczególności Środy Popielcowej. W tym roku na przykład Środa Popielcowa wypada dwudziestego drugiego lutego, więc jak łatwo można sobie policzyć sam karnawał tegoroczny trwa czterdzieści siedem dni. W ubiegłym roku, ze względu na stosunkowo późno przypadające Święta Wielkiej Nocy, a co za tym idzie także Środę Popielcową, okres karnawału był długi. Niezaprzeczalnym faktem pozostaje jednak, mimo długości karnawału, ludzie bawią się wspaniale i często zapomina się dzięki temu o ogólnych problemach codzienności.

Polska nie pozostaje w tyle za innymi krajami w kwestii karnawałowego szaleństwa. Już od dawnych czasów polski karnawał, nazywany zapustami, obfitował w dobrą zabawę i mnogość wydarzeń. W naszym kraju podobnie jak i w innych krajach okres ten był czasem poczęstunków, dużej ilości tańca i szeroko rozumianej zabawy. Złazcza, jeżeli chodzi o ówczesne polskie miasta zabawy były bardzo huczne i wystawne. Panował czas ucztowania przed mającym nastąpić postem.

Także do nas zawędrował zwyczaj organizacji balów maskowych, nazywanych redutami. Także wieś bawiła się w czasie karnawału. Jeżeli chodzi o szlachtę, to ulubioną rozrywką były wielkie kuligi, które zmierzały od dworu do dworu oraz oczywiście późniejsze bale z ucztami i parkietem do tańca. Także ludność wiejska celebrowała nastanie karnawału. W granicach możliwości jedzono, pito i tańczono przez cały okres trwania karnawału. Wszystkie osoby, które przebiegały się, były chętnie przyjmowane w domach. Goszczono ich i oglądano przedstawiane występy, wierząc że wieszczą one rychłe nadejście wiosny i obudzenie się przyrody do życia.

J. Skowron

„W Paśmie Brzanki”

Czasopismo wydane dla mieszkańców:

Ryglic, Uniszowej, Bistuszowej, Żalasowej, Woli Lubeckiej, Lubczy, Kowalowej, Jonin.

Wydawca: Urząd Miejski - Ośrodek Kultury w Ryglicach

Redaguje zespół oraz czytelnicy.

Adres redakcji: Ośrodek Kultury, ul. Księdzka Jakuba Wyrwy 2,

33-160 Ryglice, woj. małopolskie

Tel. (14) 654-10-83, Fax (14) 654-10-83, e-mail: ok.ryglice@op.pl

Nakład 300 egz.

Skład komputerowy i druk: Mała Poligrafia Redemptorystów w Tuchowie.

Skład zamknięto: LUTY 2012 r.

Materiały do publikacji w kolejnych numerach są przyjmowane do każdego 20-go dnia miesiąca poprzedzającego następne wydanie.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji, a także opatrywanie ich własnymi tytułami.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych materiałów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Opinie wyrażone na łamach „Informatora Ryglickiego” są poglądami autorów.

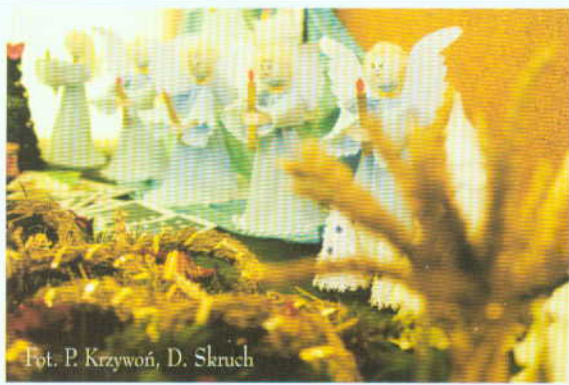
Czasopismo zrzeszone w „Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej”.



XIII Gminny Konkurs pt. „Szopki Bożonarodzeniowe”
18 grudnia 2011 r.
Uroczyste wręczenie nagród
w Ośrodku Kultury w Ryglicach



Kiermasz ozdób świątecznych
18 grudnia 2011 r.
w Ośrodku Kultury w Ryglicach



„ŚWIĘTY WALENTY - TRADYCJE LUBECKIE” - LUBCZA 2012

